

Kobiety

Z roku na rok na polskich drogach jest coraz więcej kobiet za kierownicą. W 2006 roku, co 3 dorosła kobieta posiadała prawo jazdy kategorii B. Obecnie, według CEPiK (Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców) na 20 mln kierowców, 44% tj. około 8,8 mln stanowią kobiety, a 56% - 11,2 mln to mężczyźni.

Najwięcej kierowców posiada uprawnienia na kategorię B. Kategoria ta pozwala prowadzić samochody o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 tony, z wyjątkiem motocykli i autobusów. Na popularne auto osobowe uprawnienia ma 17,6 mln kierowców, z czego 40 % to kobiety.

Policyjne statystyki wskazują odpowiedź na pytanie, która z płci jeździ bezpieczniej?

Sprawcami wypadków w zdecydowanej większości byli panowie, doprowadzając do 74,1% z nich. Panie były odpowiedzialne za co 5 wypadek. Co ciekawe, również wśród pieszych sprawców wypadków zdecydowa-

ny prym wiodą mężczyźni. Przyczynili się oni do powstania 67,3% wypadków, a kobiety spowodowały ich 31,4%. Bardzo ciekawe są dane Policji, które pokazują konsekwencje wypadków spowodowanych przez mężczyzn i kobiety. Statystyki pokazują, że w ogólnej liczbie wypadków spowodowanych przez kobiety, w co 25 wypadku mieliśmy do czynienia z ofiarą śmiertelną, u mężczyzn statystyki były zdecydowanie wyższe, w co 11 wypadku ginęła 1 osoba.

Jeżeli spojrzymy na europejskie statystyki pokazujące ofiary wypadków, tam również



i mężczyźni za kierownicą



można zauważyć, że większość osób, które zginęły w pojazdach, to mężczyźni, wśród nich 56% to kierowcy, a 17% to pasażerowie. Kobiety za kierownicą stanowiły 13% ofiar wypadków, a pasażerki 14%. Światło na ten obraz statystyk rzucają badania przeprowadzone przez Annę Zielińską z Instytutu Transportu Samochodowego, które pokazują, że aż 45% kobiet martwi się, kiedy ich bliscy podróżują samochodem. Pozytywny obraz statystyk może być spowodowany większą empatią kobiet i ich zrozumieniem dla ryzyka, jakie wiąże się z podróżowaniem.

Żeby ten obraz był obiektywny, warto zaprezentować zdanie Policji. Zauważa ona błędy, które popełniają panie i zalicza do nich głównie:

zbyt wolną jazdę, późne sygnalizowanie chęci zmiany pasa ruchu lub skrętu, asekuracyjne i zbyt wolne wykonywanie manewrów, potrzebę zaparkowania za wszelką cenę.

Panowie natomiast mają największy problem z brawurą i prędkością. Warto również zauważyć, co mówią badania na temat respektowania przepisów dotyczących przestrzegania limitów prędkości. TNS Pentor przeprowadził ankietę na temat prędkości na drodze i skojarzeń z nią. Porównując opisy można dostrzec zdecydowaną różnicę w podejściu, pań i panów, o dziwo szczególnie u starszych respondentów. Dla pań prędkość to brawura, tragedia i nieodpowiedzialność, jeśli są pozytywne skojarzenia, to dotyczą one odpoczynku.

Panom prędkość kojarzy się zdecydowanie z męskością i siłą. Co mówią statystyki? Mężczyźni zdecydowanie częściej łamią ograniczenia i limity, tylko 17 % je zawsze respektuje. U kobiet te statystyki wyglądają lepiej, u 27% prędkość wynikająca z przepisów jest prędkością, z którą się poruszają po drodze." - mówi Radosław Jaskulski, instruktor Szkoły Auto ŠKODA.

Różnic między mężczyznami i kobietami występuje jeszcze więcej. **Kobiety czują większą odpowiedzialność za osoby, które znajdują się w samochodzie. Sam fakt obecności pasażerów w samochodzie powoduje, że jadą spokojniej i wolniej. Na mężczyzn już to tak nie działa.**

Badania TNS Pentor pokazują również, że podczas spotkań z Policją można określić z dużym prawdopodobieństwem, jak będą się zachowywać przedstawiciele płci. Mężczyźni będą bagatelizować przewinienie i odwoływać się do braku zagrożenia, kobiety natomiast ciężar tłumaczenia przeniosą na niewiedzę i roztrąpanie.

Na drodze nie ma wojny płci. W swoich pojazdach wszyscy jesteśmy równi i wszystkim nam przyświeca ten sam cel. Chcielibyśmy bezpiecznie wyjeżdżać i wracać do domu. Większa obecność kobiet w ruchu drogowym powinna tą poprzeczkę bezpieczeństwa stale podnosić. Ich poczucie odpowiedzialności, empatia i uśmiech może nie rozładują korków, ale ograniczą agresję i napięcia.

Oprac. Andrzej Jarosz